

Gazeta Gdańska.

„Gazeta Gdańska” wychodzi 3 razy tygodniowo, a mianowicie we wtorek, czwartek i sobotę z dodatkami: Gwiazdka Niedzielną, Dom i kuchnia, Przyjaciel zdrowia, Robotnik, Rolnik i Przemysłowiec, Anioł Stróż, Wolne chwile i Dział powieściowy.

Prawdą a Bogiem!

Przedpłata na pocztę kwartalnie 1,25 mk., z odnośnieniem do domu przez listowego 1,49 mk., w Gdańsku 1 mk., z odnośnieniem do domu 1,25 mk. Ogłoszenia przyjmuje się po 15 ten. płatnych w Gdańsku od 6-ciołamowego wiersza petytowego. Adres: „Gazeta Gdańska” Danzig, Postschliessfach 188.

Telefon 2650.

Redakcja i ekspedycja: Grobla Przedmiejska (Vorstädtischer Graben) 49.

Telefon 2650.

Dziś NMP. ŚNIEŻNEJ.
Jutro Przem. Pańskie, S. kstusa.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Dziś wschód słońca 4 27 zachód 7 43
Dziś wschód księżyca 11 53 zachód 9 14



Z obszarów, zajętych przez wojska niemieckie.



Bawarski kapłan polowy, widocznie Franciszkanin, pod gołem niebem uczy dziatki francuskie.



Walki nad Sommą.



Obrazek nasz pokazuje nam spustoszenia z powodu upartych walk nad Sommą. U góry widzimy betonowane rowy strzeleckie wojsk niemieckich pod Peronne, u dołu zaś pewną liczbę domów mieszkalnych, świadczących o działalności artyleryjskiej.

Jak opisują Anglicy walki nad Sommą.

(Wat.) Korespondent „Daily Mail” opisuje w następujący sposób ostatnie walki Anglików nad Sommą.

Na froncie naszym staje się bitwa pomiędzy Longueval a lasem Delville najokropniejszą ze wszystkich walk poprzednich na wszystkich frontach. Jedna z dywizji naszych zdobywała trzykrotnie krańce lasu, znajdującego się niedaleko Longueval i trzykrotnie go straciła. Dwie szkockie brygady znajdowały się w niebezpieczeństwie okrążenia przez nieprzyjaciela, w ostatniej chwili jednak zdecydowali się oficerowie na przypuszczenie szarży i nieprzyjaciel został odparty. Najwspanialej trzymała się południowo - afrykańska brygada generała Lukina. Została ona zaatakowana przez przeszło 9 batalionów nieprzyjacielskich. Gdy kolejno przystąpiło wojsko południowo - afrykańskie do ataku, skierował nieprzyjaciel na nie skoncentrowany ogień swej artylerii, a pomimo to waleczni żołnierze afrykańscy nie ustąpili ani jednej piędzi ziemi francuskiej. Walka trwała 5 dni i 5 nocy bez przerwy. W ciągu tego czasu otrzymywali Niemcy coraz to nowsze posiłki, ale nie zdołali w żaden sposób wyprzeć południowo - afrykańczyków, wycofywanych częściowo i zastąpionych przez świeżo sprowadzone wojska. Straty wojska południowo - afrykańskiego są oczywiście wielkie, wszakże przeważa liczba lekkostrzelnych. W innym punkcie został oddział południowo - afrykański, obsługujący kulomioty, wybity co do jednego prawie. Ostatni z żołnierzy nie stracił zimnej krwi i obsługiwał najspokojniej w dalszym ciągu swoją kartaczoownicę. Gdy się zepsuła, naprawił ją i strzelał tak długo, dopóki nie zabrakło mu naboji. Wtedy to nie ustąpił jeszcze, lecz pomimo wyczerpania zabrał kartaczoownicę z sobą i powrócił cało do szeregów angielskich.

W dalszym ciągu wspomina korespondent o nadzwyczaj utrudnionem postępowaniu, o obwarowa-

niach niezdobytch i o stratach nieprzyjacielskich. — „Nie należy zapominać — mówi w końcu — że armia angielska nie walczy bynajmniej dlatego, aby zyskać na obszarze, lecz aby wybijać jak najwięcej ze swych nieprzyjaciół.”

Papież i wojna

Agencja Stefani donosi: W niedzielę przyjmował Papież 3000 dzieci wszystkich parafii rzymskich, które na życzenie Ojca świętego przystępowały w niedzielę dnia 30 - go lipca do Komunii świętej, przy czem odmówiono modlitwę o pokój. Papież powiedział, że dziś do dzieci całego chrześcijaństwa i oświadczył co następuje: Wy, którzyście świadkami najposępniejszej tragedii, jaką kiedykolwiek nienawiść i namiętność ludzka rozpętała, wy musicie wiedzieć, że dziś popełnia się najstraszliwsze bluźnierstwo przeciw Bogu, jakie kiedykolwiek ludzkość grzeszna popełniła. My, Ojciec wszystkich wiernych, cierpimy, napominamy i błagamy od dwóch lat. Nasze napomnienia, aby broń złożyć i spór wyrównać na drodze rozsądku i sprawiedliwości, pozostały daremnymi. Dlatego chcemy prosić Boga potężnym środkiem waszej niewinności o pomoc. Ludzkość musi wrócić do dzieła pokoju, pracy i przebaczenia. My nie chcemy tu robić żadnych propozycji, lecz sprawę pozostawiamy Opatrzności Bożej.

Poincare z życzeniami do cara.

(Wat.) Treść telegramu, wysłanego do cara rosyjskiego z okazji wzięcia przez wojska rosyjskie Erzdindjanu, jest według pism francuskich następująca:

„Jego Cesarska Mość cesarz rosyjski w głównej kwaterze rosyjskiej! Proszę Jego C. M. o przyję-

cie moich życzeń z okazji wzięcia Erzdindjanu. Postępy, jakie waleczne wojska rosyjskie odnoszą na wszystkich frontach, napełniają radością serca walecznych żołnierzy, walczących przy boku wojsk brytańskich o ostateczny tryumf wspólnej sprawy. Francja jest zdecydowana tak jak i Rosja i nasi sprzymierzeńcy, więcej niż kiedykolwiek do prowadzenia aż do zwycięstwa, przeciwko naszym nieprzyjaciółom wojny, którą państwa centralne narzuciły Europie.

Raymond Poincare.
Car odpowiedział w słowach następujących: „Dziękuję Panu, Panie Prezydencie, za złożone mi życzenia z okazji ostatniego powodzenia wojsk moich. Aczkolwiek odniesione na dalekim obszarze walki, stanowiąc będą postępy te niejako nowy etap w celu ostatecznym, do którego dąży z taką bravurą szczytne wojsko francuskie.

Wojska rosyjskie we Francji są dumne, że mogą walczyć w szeregach bohaterów z pod Werdenu i z pod Sommy.

Mikołaj.”

Posel Weil o socyalistach niemieckich.

(Wat.) „Daily Mail” ogłasza wywiad z posłem do parlamentu niemieckiego, uznanym przez rząd niemiecki za zdrajcę, M. Weilem. Weil omawiał między innymi też sprawę socyalistów niemieckich i zaznaczył, że socyalisci niemieccy nie wywierają w Niemczech obecnie żadnego wpływu, gdyż partya socyalistyczna stała się niczym innym, jak tylko zwykłą partją polityczną. Grupa radykalna, która odłączyła się od reszty partyi socyalistów, nie posiada również znaczenia żadnego. Wśród socyalistów znam tylko jednego, który jest odważny i dzielny; nie wymienia nazwiska jego, w obawie, aby nie został uwięziony. Nie należy też ludzi się, aby w Niemczech mogła powstać rewolucya. Socyalisci niemieccy są tak samo jak reszta ludności podobni do baranów, których można zaprowadzić tam, gdzie

pasterzowi się podoba. Weil występuje w dalszym ciągu gwałtownie przeciwko militarystyce pruskiej, ale nie wierzy, aby ludność niemiecka dała się zniechęcić, aby wierzyła w niepowodzenia swoje lub miała wątpić w ostateczne zwycięstwo.

Wokoło wojny.

Oredzie niemieckie z wtorku.

Zachodnie pole walki: Na północy staczały się zakreślone w przestrzeni ale zacięte walki jako wyniki wielkiej ofensywy z dnia 30-go lipca. Na zachód od lasu Foreaux wyparto Anglików, którzy wtargnęli tam na wąskim froncie. Przeprowadzony 8-miu wałami nieprzyjacielski atak w okolicy Matrepas został odparty. Tuż na północ od Sommy zostali zupełnie odparci po zaciętej walce atakujący Francuzi pod folwarkiem Monacu, na południe od Sommy ożywiona obustronna walka artylerii. Tak samo i po prawej stronie Mozy, zwłaszcza w odcinku Thiaumont - Fleury i na wschód od tegoż; odparto tu wczoraj z rana ataki nieprzyjacielskich oddziałów z granatami ręcznymi. Rozległem wysadzeniem miny zniszczyliśmy francuską pozycję na północ od Flirey na rozległości około 200 metrów, atakujące tam patrolki nasze wzięły kilku jeńców.

Operacje nieprzyjacielskich oddziałów wywiadowych nie miały powodzenia na zachód od Le Basse, na północ od Hulluch, na południe od Loos i na południu - wschód od Reims.

Rzucaniem bomb poza naszym frontem na Werwic, Cumines belgijskie i inne miejscowości wyrządzono nieznaczne wojskowe szkody, spowodowano liczne ofiary z pośród ludności.

Wśród naszych linii w okolicy Sommy stracono po jednym samolocie wczoraj i w dniu 30-go lipca naszym ogniem obronnym, inny samolot zestrzelono wczoraj w walce napowietrznej pod Lihors.

Wschodnie pole walki: Jedyna kompania rosyjska, która wyruszyła przeciwko Wólce, została odparta atakiem niemieckich oddziałów. Na zachód od Łogiszyna wzięto w walkach, o których donoszono wczoraj, przeszło 70 jeńców. Wzmoczona działalność artylerii po obu stronach jeziora Nobel. Atak nieprzyjacielskiego batalionu został na wschód od jeziora krwawo odparty. Przeciwko frontowi nad Stochodem wyczerpali się Rosjanie w bezowocnych atakach. Trzykrotnie zostali oni zmuszeni ogniem do odwrotu pod i na północ od Smolar, pod Porskiem, (na północ od toru kolejowego Kowel - Równo) zostali wyparci przeciwnikiem. Pomiędzy Wityrzymem a Kisielimem przypuszczali oni aż sześć razy bezowocne ataki. O posiadanie kilku rowów pod Wityrzymem staczały się jeszcze gwałtowne walki. Wzięto 5 oficerów i 200 żołnierzy do niewoli.

Na południe od Turyi walki patrolek na granaty ręczne.

Wojska generała Linsingena wzięły w lipcu 70 oficerów, 10,998 żołnierzy i 53 kulomicy. U armii generała hrabiego Bothmera załamał się nieprzyjacielski atak na południo-zachód od Burkanowa w naszym zagradzającym ogniu. Nad odcinkiem Koropca, na zachód od Buczacza, ożywiona działalność bojowa. Większych nieprzyjacielskich ataków wczoraj nie było. Podczas ostatnich walk wzięto 271 Rosjan do niewoli.

Bałkańskie pole walki: Nie było żadnych znamiennych wypadków.

Oredzie niemieckie z środy.

Zachodnie pole walki: Na północ od Somme atakował nieprzyjaciół wieczorem wielkimi siłami, ale bezskutecznie, odcinek od Maurepas aż do Somme, odniósłszy już popołudniu podczas ataku na farmę Monacu wskutek szybkiego przeciwniku niemieckich batalionów krwawą porażkę. Nad drogą Maricourt - Clery dotarł on aż do naszych, zupełnie zrównanych okopów. Straty nieprzyjacielskie są znów znaczne.

Na południe od Somme pod Belloye i Estree toczyły się lokalne utarczki.

Po prawym brzegu Mozy, na północny zachód i na zachód od fortu Thiaumont mieliśmy powodzenia, na północny wschód od fortu Souville zdobyliśmy wysunięty szczyt góry i wygnaliśmy nieprzyjaciela w głąb lasu górskiego oraz w lasu Lauffe. Z nierannych jeńców zabrano 19 oficerów, 923 szeregowców i zdobyto 14 karabinów maszynowych.

Angielskie patrole, czynne szczególnie w odcinku Ypern - Armentieres, odparto wszędzie.

Ponowili się ataki lotników nieprzyjacielskich na miejscowości poza północną częścią frontu naszego. O stratach militarnych prawie że nie warto mówić. Straty wśród ludności mnożą się. Jak doniesiono w uzupełnieniu, w nocy na 31-go lipca zaatakowano także Arlon w Belgii. Klasztor Jezuitów i kościół zostały uszkodzone.

Straciliśmy naszym ogniem trzy samoloty nieprzyjacielskie, a mianowicie na północ od Arras, na południe - zachód od Bapaume i pod Pozieres, jeden w walce napowietrznej pod Monthois.

Wschodnie pole walki: Na północnej części frontu żadnych znacznych wydarzeń.

Na południowy zachód od Pińska powtórzyły się akcje rosyjskie po obu stronach jeziora nobelskiego zwiększonymi siłami i rozszerzyły się także

Wielki książę badencki



rozmawia ze swoimi żołnierzami po wielkiej bitwie na froncie zachodnim.

na okolicę Lubiszowca (nad Stochodem). Odparliśmy je łatwo.

Kilkakrotne ataki w półkolu Stochodu (na północny wschód od kolei Kowel - Równo) załamały się zupełnie już w naszym ogniu izolacyjnym. Bezustannie przeciwnik rzucał się do ataku, bez względu na wielkie straty w ludziach na pozycje nasze pomiędzy Witoniczem a Turyą. Wszystkie jego wysiłki pozostały bez skutku.

U armii generała hrabiego Bothmera nie udało się częściowe ataki nieprzyjacielskie w okolicy na zachód od Wiśniowczyka (nad Strypą) i pod Wieleśniowem (nad Koropcem).

Bałkańskie pole walki: Położenie niezmienione. Łódź podwodna niemiecka „Deutschland“ powraca z Ameryki.

(Wat.) Według zapewnienia „Lok. Anz.“, łódź niemiecka podwodna „Deutschland“ wypłynęła już z portu amerykańskiego Baltimore na morze i znajduje się w drodze do Niemiec. Bliższych szczegółów na razie jeszcze brak.

Czy rozpoczęcie walk bułgarsko - serbskich nastąpiło już?

(Wat.) Według doniesień pism berlińskich, miało już w ostatnich dniach nastąpić rozpoczęcie walk pomiędzy wojskami bułgarskimi a serbskimi. „Voss. Ztg.“ wiadomość tę powtarza za źródłami bałkańskimi, ale nie wierzy, żeby walki te były zakończyły się powodzeniami oddziałów serbskich, jak twierdzi prasa francuska.

Co sprawa Rumunii największe trudności.

(Wat.) Do organów berlińskich donoszą z Bałkanu, że największe trudności Rumunii sprawa sprawa jej zupełnego prawie okrążenia przez zjednoczone wojska austriacko - niemiecko - bułgarsko - tureckie w razie militarnego wystąpienia Rumunii po stronie Czwórpodorzemia. Wojskowe koła w Bukareszcie boją się tego, że wspomnianego wyżej okrążenia nie udałoby się Rumunii przełamać, zanimby nadeszła pomoc Rosji.

Zona cara na froncie.

(Wat.) Aleksandra Teodorowna udała się wraz z córkami z Carskiego Sioła do Kwatery głównej, gdzie zabawi kilka dni, poczem zwiedzi kilka miejscowości nowo zdobytych. Zapowiedziany jest też przyjazd carowej do Czerniowiec.

Strejk kolejarzy w Ameryce.

(Wat.) „New York Herald“ donosi z Nowego Yorku, że wskutek odmowy wielkich towarzystw kolejowych przyznania pracownikom kolejowym ośmiodzinnej pracy i podwyższenia o 50 procent dotychczasowego zarobku, ogłosili oficjaleści kolejni strejk ogólny.

Czy Kowel zostanie zdobyty?

(Wat.) Korespondent „Corriere della Sera“, Larco, donosi z Piotrogradu, że w niedzielę krążyły po mieście pogłoski, iż Kowel został poważnie zagrożony i że należy oczekiwać lada dzień jego upadku. Główne dowództwo zaprzecza takim pogłoskom i wskazuje na szkodliwość podobnych wieści.

Anglia wykupiła wszystkie ziemniaki holenderskie.

(Wat.) „Petit Parisien“ dowiaduje się z Amsterdamu, że Anglia zakupiła przez swych opływających w złoto agentów cały zbiór ziemniaków holenderskich, aby nie dopuścić przewozu do Niemiec.

Stracenie Casementa.

Biuro Wolffa donosi za Reuterem, że Roger Casement wczoraj w czwartek dnia 3-go sierpnia o godzinie 9 - tej z rana został powieszony.

Masowe zgromadzenia za szybkim zawarciem pokoju.

(Wat.) We wszystkich krajach skandynawskich odbył się, jak utrzymują dzienniki berlińskie, długi szereg zgromadzeń publicznych, na których przyjęto rezolucje za szybkim zakończeniem wojny i zawarciem pokoju. Zgromadzenia te miały charakter manifestacyjny, ale do demonstracji nigdzie nie doszło.

Książę Mikołaj grecki z wizytą w rosyjskiej kwaterze głównej.

(Wat.) „Tems dowiaduje się telegraficznie z Piotrogradu, że książę Mikołaj grecki wyjechał do rosyjskiej kwatery głównej, gdzie został przyjęty przez cara. W drodze powrotnej zatrzyma się książę w Kijowie, gdzie odwiedzi cesarową matkę. Po powrocie do Piotrogradu przyjmie książę u siebie Stürmera.

Królestwo Polskie.

Socjaliści polscy z Warszawy przeciwko jedności narodowej.

(Wat.) Socjaliści polscy radni stołecznego miasta Warszawy pp. Tomasz Arciszewski i Gustaw Daniłowski zwrócili się do J. Kronbergra, socjaldemokraty, z propozycją zawarcia sojuszu w celu uzgodnienia akcji socjalistycznej w radzie miejskiej. P. Kronberg odpowiedział krótko: „Nie mogę jako socjaldemokrata zawierać sojuszu z przedstawicielami organizacji, głoszącej hasło jedności narodowej i ugody klasowej.“ Jak wiadomo, socjaliści polscy stoją na stanowisku walki klasowej. Głoszenie zaś hasła jedności narodowej jako przeszkoda do zawarcia sojuszu, wyda się conajmniej karykaturą uczucia i myślenia społecznego. Zamiast brać przykład z narodów innych i uczyć się od nich, w jaki sposób tworzą zwartą siłę, polscy socjaldemokraci wolą posługiwać się czczymi formułkami rozprężenia i międzynarodowej klasowości.

O odbudowę mostu Poniatowskiego w Warszawie.

(Wat.) Prowizoryczna odbudowa mostu ks. Poniatowskiego w Warszawie, wykonywana przez firmę Juliusza Bergera z Berlina, posunęła się o tyle, że ułożono na całej zniszczonej długości mostu przęsła żelazne. Przesła ułożone są na pozostałych pięciu filarach kamiennych, oraz na zbudowanych siedmiu żelaznych filarach tymczasowych, ustawionych na palach, wbitych w dno rzeki. Przy układaniu przesła jedno z nich wskutek usunięcia się rusztowania, wygięło się i wymaga obecnie ustawienia podpory. Na odbudowę mostu kasa miejska wypłaciła w dwóch ratach 600 tysięcy marek, obecnie musi w sierpniu wnieść nową ratę w sumie 300 tysięcy marek. Most ma być gotów w wrześniu. Przy budowie pracuje 70 robotników przy kilku majstrach z Niemiec.

Jakie straty poniosła żegluga na Wiśle w Warszawie.

(Wat.) Żegluga na Wiśle jest jedną z dziedzin życia ekonomicznego w Warszawie i w Królestwie wogóle, która bodaj że najbardziej ucierpiała wskutek wojny. Wszystkie statki parowe, gabary i t. p. przestały być własnością firm i osób prywatnych, gdyż zabrano je na użytek wojskowy. Obliczenie strat, z tego powodu poniesionych, jest niewątpliwie niezbędnym warunkiem, aby można skutecznie domagać się odpowiedniego odszkodowania. W wydziale rejestracji strat wojennych odbyło się zebranie z udziałem przedstawicieli niemal wszystkich towarzystw żeglugi. Ustalono główne podstawy, według których straty mają być oszacowane. Z uwagi na bardzo ciężkie położenie materialne przedsiębiorstw żeglugi, uchwalono obniżyć opłatę za rejestrację. Postanowiono prócz tego rozwinąć jak najenergiczniejszą akcję, w celu skłonienia wszystkich właścicieli statków, gabarów i t. p., aby zgłosili swoje szkody do zarejestrowania.

Pamięci posłów polskich.

(Wat.) Staraniem Rady Jazdów polskich Towarzystwa Pomocy Ofiarom Wojny, odbyło się w kościele św. Piotra i Pawła nabożeństwo za zmarłych posłów polskich Święcickiego i Glezmera. Na nabożeństwie byli obecni naczelnik miasta, kurator moskiewskiego okręgu naukowego, mecenas Lednicki i inni.

Z różnych stron.

Imieniny królowej Elżbiety. (Wat.) Imieniny królowej belgijskiej Elżbiety obchodzono w wielkim spokoju i zrezygnowano ze wszelkich objawów wewnętrznej manifestacji na wyraźne życzenie królowej, która biorąc wzgląd na żałobę całego kraju, wydała do ludności odezwę, aby w dniu tym wznoszono modły do niebios o oswobodzenie kraju. Pisma francuskie zaznaczają, że pomimo to ludność urządziła królowej owacje, obsypywała ją kwiatami, a przez cały dzień nie przestawały napływać telegramy z życzeniami.

Zakaz zebrani socjalistycznych w Berlinie. (Wat.) Zapowiedziane wielkie zebranie socjalistyczne w salach Germanii na ulicy Szosowej zostały zakazane, gdyż nie zastępowano się do żądania komendy

i nie przedłożono treści mów, mających być wypowiedzianymi, jednostronnym władzom do cenzurowania. Jak wiadomo, podlegają mowy o celach wojennych i pokojowych poprzedniej aprobacyi głównej komendzie na Marchię brandenburską.

O żniwa w Galicyi i Bukowinie. (Wat.) Komitet Związku miast frontu południowo-zachodniego odbył naradę w Kijowie o żniwach miejscowości zdobytych. Obecni byli pełnomocnicy związku, przybyli z frontu. Mówią oni, że Austriacy uprowadzili ze sobą całą ludność roboczą Bukowiny, a zboże dojrzewa i czas przystąpić do żniwa. Młyny i majątki na Bukowinie właściciele porzucili bez opieki. Pełnomocnicy radzą utworzyć drużyny robocze i puścić w ruch młyny. Komitet uznał sprawę tę za ogólnie państwową, wychodzącą poza kompetencję organizacyi na froncie i polecił opracowanie projektu częściowego sprzętu zboża dla potrzeb związku, swemu wydziałowi aprowizacyi.

Przekazy do okupacyi austriackiej. (Wat.) Zarząd pocztowy warszawskiej otrzymał od władz zawiadomienie, że w początkach sierpnia rozpocznie się przyjmowanie przekazów pieniężnych do miejscowości okupacyi austriackiej.

Duński parlament o sprzedaży wysp zachodnioindyjskich. (Wat.) Berliński „Lok. Anz.” dowiaduje się z Amsterdamu, że w piątek odbędzie się posiedzenie parlamentu duńskiego, które będzie miało charakter ściśle poufny. Rząd ma na posiedzeniu tem podać obszernie sprawozdanie z przebiegu i dotychczasowego wyniku pertraktacyi w sprawie sprzedaży przez Danię wysp Indyi zachodnich. Cała prasa duńska przypisuje podobno zbliżającym się naradom parlamentu w tej sprawie wielkie znaczenie ogólnie polityczne.

gazeta, — że przy stwierdzaniu zapasów postępować się będzie lojalnie, tak, że poszczególnym rodzinom pozostawi się posiadane zasoby, co do których nie będzie można udowodnić, iż nagromadzone zostały w celach lichwiarskich. Spisów dokonywać będą mężowie zaufania.

W poprzednim numerze podaliśmy mapę obszarów, na których rozwija się rosyjska ofenzywa pod Brodami. Kto jednak nie posiada w domu większej mapy, trudno się będzie mógł znaleźć, gdzie właśnie owej okolicy szukać należy. Dlatego polecamy wszystkim Czytelnikom naszym, aby zamówili sobie wielki atlas wojenny, który zawiera 10 map wojennych, do śledzenia wszystkich wypadków na wszelkich frontach wojennych. Cena atlasu tego, wykonanego nadzwyczaj starannie w kolorach wynosi **tylko 1,50 mk.** Z przesyłką pocztową 1,70 mk. Jest to więc cena niezwykle niska. A że na wydatek tak mały pozwolić sobie może każdy, przeto atlas taki winien sobie kupić każdy z Czytelników naszych, który go jeszcze nie posiada. Komu niewygodnie wysłać pieniądze naprzód, gdyż ma daleko do poczty, niechaj nam napisze, iż mamy wysłać za zaliczką, czyli Nachnahme, a uczynimy to chętnie. Zwracamy jednakże uwagę na to, iż zaliczka kosztuje 20 fen. więcej. Do nas adresować należy wszelkie przesyłki pocztowe krótko: „**Gazeta Gdańska**” — **Danzig.**

W sprawie ziemniaków. Wojenny urząd żywnościowy zwraca uwagę, że z dniem 31-go lipca przestaje obowiązywać rozporządzenie z dnia 19-go czerwca, które rolnikom nakazało ograniczenie w ich spożywaniu. Od 1-go sierpnia mogą rolnicy wraz ze swemi rodzinami spożywać tyle ziemniaków, ile zechcą. Naturalnie i po 1-szym sierpnia obowiązani są rolnicy związkom komunalnym dostarczyć tyle ziemniaków do jedzenia, ile ich zażądają.

Trzy miesiące więzienia i 3000 marek grzywny podyktował sąd w Kolonii Ottonowi Schluchtiusowi, zakładu szybkiego zelowania, za dostarczenie lichej skóry podeszwianej. Zasądzony skrzywdził przeważnie osoby ubogie. Prokurator wniósł o rok więzienia i 6000 mk. grzywny.

Wielki książę badeński podczas swego pobytu w Gdańsku zwiędzi także pozostający tutaj manheimski batalion pospolitaków.

Naśladowania godny przykład. Ażeby niewiastom brzemennym ułatwić zakup żywności, nakazał prezes policyi w Szarlottenburgu w porozumieniu z magistratem, że nie potrzebują one stawać w rzędzie, lecz bez wszystkiego winny być dopuszczone do miejsca sprzedaży. Kobiety takie muszą zyskać karty legitymacyjne wystawione przez odnośny rewir policyjny, które świadczą o brzemienności owej kobiety. Policya wydaje legitymacye na podstawie świadectwa lekarza lub akuszarki. Mają one znaczenie 10 tygodni przed i 4 tygodnie po położu.

Matki, zważajcie na swe dzieci. W środę popołudniu wydarzyło się w Gdańsku przy ul. Pfeifferstadt straszne nieszczęście. Pięcioletni chłopiec Walter Palm chciał z jednej na drugą stronę ulicy przebiec do swej matki, która tamże rozmawiała ze znajomą. Chłopczyk nie zauważył, że w tej samej chwili nadjeżdżał tramwaj z Nowegoportu. Popchnięty przez przodek wozu, dostał się pod koła, które przez chłopca przejechały. Ciężko rannego odwiózł wóz sanitarny straży ogniowej do lecznicy, gdzie biedactwo wkrótce skonało.

Woda na Wiśle znowu powoli upada. Z Grudziądza donoszą, że w tamtejszej okolicy na przeważne pastwiska bydło było można znowu wypuścić.

Gdańsk. Mimo wszelkich przestróg i zakazów wskakiwania do tramwajów podczas jazdy, publiczność brzydkiego tego nałogu odzwyczaić się nie może. Podobnie postąpił sobie pewien marynarz we wtorek o godz. 5-tej popołudniu. Zamierzając dostać się do tramwaju jadącego przez ulicę Schichau'a, poknął się i upadł. Szczęściem oprócz lżejszych zranień nie odniósł większych obrażeń cielesnych. Lekomyślność swą łatwo mógł jednak życiem przypłacić. Będzie więc miał niezawodnie naukę na przyszłość, aby sztuczek takich nie uprawiać.

— Za sprzeniewierzenie się w urzędzie, zasądzono 17-letniego listowego Alojzego Krefta ustanowionego przy urzędzie pocztowym w Pucku, na pół roku więzienia.

— Następne sądy przysięgłych rozpoczną się 2-go października. Zasądzeni będą podczas tej sesyi prawdopodobnie także morderca Walter Roschewitz i były skarbnik politechniki w Wrzeszczu, Both, którego przemieszczenia sięgają już niemal pół miliona marek.

— **Polowanie w sierpniu.** W sierpniu wolno polować na następującą zwierzynę: jelenie, rogacze, jałowce, dzikie kaczkę, bekasy, dzikie łabędzie, żurawie, chróściele i wszelkiego rodzaju ptaki wodne i błotne. Od 18-go sierpnia wolno także strzelać kuropatwy i przepiórki.

— Nagła śmierć zaskoczyła 82-letniego posługacza Engelbrechta. Szedł on na drzewnym rynku (Holzmarkt) i upadł bez zmysłów. Zaniesiono go niebawem do sąsiedniej kamienicy, gdzie zmarł wskutek słabości serca.

— W nocy z środy na czwartek zauważył stróż nocny, że w jednej z magistrackich hal żywnościowych okno było odemknięte. Wszedł więc oknem

do wnętrza i znalazł tam złodzieja, którego aresztował i oddał w ręce policyi.

Sopot. Przed izbą karną stała w tych dniach dziwna szajka złodziejska. Składała się ona z robotnika Hermana Reykowskiego z Sopotu, mularza Fr. Ittricha z Wielkich Kacek, robotnika Jana Hessa i matki jego Maryi Hess z Wielkich Kacek. Według zeznania Reykowskiego zamierzał on od Hessowej kupić ziemniaków, która mu znowu radziła takowe ukraść. Zachęcony w ten sposób, postanowił razem z Hessem okraść pewnego kupca. Aby nie doznać przeszkody ze strony stróża nocnego, którym w zastępstwie był Ittrich, wtajemniczył go w swój zamiar i wspólnie z nim wtargnęli w nocy na 19-go kwietnia rb. do składu, zabierając z niego mydło, tabakę, okowitę, miód i t. p. przedmioty. Izba karna skazała za to Reykowskiego na rok i trzy miesiące więzienia i na trzy lata utraty praw honorowych; Ittrich skazany został na rok więzienia, a Jan Hess i jego matka każdy na pół roku więzienia.

Emaus. Wskutek spożycia mięsa szkodliwego zdrowiu rozchorowało się tutaj 167 osób, z których blisko 50 szukało rady lekarskiej. 12-letnie dziewczę nawet wskutek tego w poniedziałek umarło. Dochodzenie śledcze przedsięwzięte przez komisję sądową wykaże, kto w sprawie tej zawinił.

Wrzeszcz. Na targ wtorkowy zwieziono znaczną ilość jeryzyny. Nabyć można było kapustę, szablaki i kapustę włoską, płacąc za nie 60 fen. za funt. Grzyby również sprzedawano funt po 60 fen.

Olsztyn. We wtorek aresztowano tutaj 18-letniego robotnika Pawła Kunkla, który w zamiarze morderczym postrzelił inspektora Mametza. Ciężko rannego odstawiono do lecznicy w Osterudzie, gdzie wskutek ran otrzymanych zmarł. Poprzednio zdołano jednak jeszcze spisać protokół. Morderca z początku wypierał się wszystkiego, ale wkońcu przyznał się do winy.

Jelitkowo. We wtorek utopił się 17-letni młodzieniec, syn wdowy Rosentreter z Wrzeszcza. Nieszczęśliwy kapał się w morzu i utonął. Gdy go popołudniu wydobyto z wody, już kilka godzin nie żył.

Mikołajki w pow. sztumskim. Właścicielowi Grochowskiemu z Kołozęba skradziono w poniedziałku na wtorek 2 konie z pastwiska. Tej jeszcze nocy niezawodnie ci sami złodzieje w Birku wóz z uprzężem skradli. W ten sposób nie minie prawie tydzień, aby w naszym powiecie konia nie skradziono. Ostrożność przeto na miejscu.

— We wtorek rozbiegły się na tutejszym dworcu konie i zderzyły się z takim gwałtem we wsi z zaprzęgiem jadącym naprzeciw, że jeden z koni najechnych prawdopodobnie musi być dobit.

Malbork. W poniedziałek aresztowała tu policya rzeźmieszkę, który uciekł z zakładu karnego w Kiszporku. Aresztanta odstawiono do więzienia w Malborku.

Gabiń. Na tutejszym dworcu kolei żelaznej aresztowano 15-letniego ucznia rzeźnickiego, który bez sposobu życia wafesał się po tutejszej okolicy, a następnie w pociągu wojskowym zamierzał jechać do Polski.

Świętasiekiełka. Na torze kolejowym wiodącym z Ludwicha przejechał pociąg zwrotniczego Bogdańskiego. Bogdański siedział podobno na torze kolejowym, klepiąc kosę, wskutek czego nie słyszał nadjeżdżającego pociągu lazaretowego. Pociąg niezwłocznie stanął i rannego zabrano do wagonu, udzielając mu pierwszej pomocy.

— Chłopak od posyłek aptekarza H. bawił się z trzyletnim synkiem aptekarza „we wojnę.” Chłopak wymierzył do malca z teszynga, nie wiedząc, iż jest nabity. Rannego chłopca przewieziono do lazaretu, gdzie stwierdzono, że malec ma przestrzelone płuca, wątrobę i żóładek. Kula tkwiła jeszcze w mięsie. Lekarze wątpią o wyzdrowieniu chłopca.

Szczytno. W lazarecie tutejszym znajduje się pewien budowniczy, któremu potrzeba było większego kawałka skóry celem wygojenia ran zadanych mu na nogach przy zgnieceniu przez wóz. Ranny żołnierz Sroka, umieszczony również w lazarecie tutejszym, oświadczył gotowość oddania z ciała swego potrzebnych płatów skóry. Wykonano na nim operacyę; obaj ranni są na najlepszej drodze do wyzdrowienia.

Rogoźno. W kałuży własnej krwi znaleziono martwego 70-letniego gospodarza Marcina Ignasiaka z Górki. Izba, w której go znaleziono, wewnątrz była zamknięta na klucz, a dolna część drzwi wytłoczona. Z okoliczności można wnioskować, że chodzi tu o morderstwo. Ignasiak żył z swą rodziną w niezgodzie, a dnia poprzedzającego zbrodnię mocno się u nich kłócono. Śledztwo sądowe w każdym razie wykaże przyczynę śmierci Ignasiaka.

Piła. Z rzeźalni zbiegł młody buhaj i popędził do miasta; tu wpadł w okno wystawne składu Warschauera, rozbił szybę wewnętrzną i wpadł do składu, a stąd drugim oknem wystawnym wypadł na ulicę, druzgocąc szyby i czyniąc straszne spustoszenia. Rozhukane zwierzę, ociekające krwią od pokaleceń, schwytano z wielkim trudem. Znaczne szkody pokryć musi gmina miejska, na której rachunek zabito byka.

Drukiem i nakładem „Gazety Gdańskiej” Jana Kwiatkowskiego w Gdańsku. Redaktor odpowiedzialny Henryk Wieczorkiewicz w Gdańsku.

Wiadomości kościelne.

Chelmińska dyecezya.

Pelplin. Świecenia 4 kleryków na subdyakonów dokonał w niedzielę, 30-go lipca najprzew. ks. biskup-sufagan dr. Klunder. Nazwiska ich są: Franciszek Herzig, Dawid Sartowski, Ryszard Stachnik i Robert Wohlfeil.

Niższe święcenia otrzymali: Kurt Heinrich, Fr. Rogaczewski, Alfons Brocki, Józef Grochocki i Józef Mislisch.

— Wakacye w seminaryum tutejszem rozpoczęły się z dniem 1-go sierpnia i potrwać do 1-go października.

Najprzewielebniejszy ks. biskup Augustyn zamianował ks. kanonika dr. Franciszka Schroetera radcą przy góralnym wikaryacie i konsystorzu.

Wiadomości potoczne.

Na przyszły kwartał przygotowujemy znowu nagrodę dla wszystkich Czytelników naszych, zachęcając do tego wielkiem zadowoleniem, które okazuje się u wszystkich Czytelników naszych. Nadsyłają nam za to listy dziękczynne, z których wynika, jak wielce się cieszą, z otrzymanych podarków. Oto znowu jeden list taki:

Szanowna Redakcyo!

Najprzód dziękuję za ten śliczny obraz Matki Boskiej Częstochowskiej, bo dla mnie jest to wielki skarb — bo w nim jest moja pociecha. A że i ja „Gazetę Gdańską” abonuję od jej istnienia, to proszę mi przysłać i ten śpiewnik kościelny i to przez zaliczkę, czyli Nachnahme.

Z pozdrowieniem

A m a l i a M. z R.

Ktoby chciał teraz jeszcze dla krewnego, albo znajomego swego Wielki śpiewnik kościelny, otrzymać go może bez kwitu, ale za nadesłaniem 3,50 mk. Komu zaś niewygodnie jest zanieść pieniądze na pocztę, bo zbyt odległa, a wolałby zapłacić listowemu, skoro śpiewnik otrzyma, niechaj nam napisze, iż mamy śpiewnik wysłać za zaliczką pocztową, czyli Nachnahme, a załatwimy przesyłkę w ten sposób. Tylko prosimy nam napisać dokładnie i czytelnie swój adres. Do nas zaś adresować prosimy krótko: „**Gazeta Gdańska**” — **Danzig.**

Za przekroczenie godziny policyjnej. Oberzysta Emma Sachert w Gdańsku przetrzymywała gości ponad przepisane godziny policyjne i sprzedawała im napoje alkoholowe. Z powodu tego prezes policyjny zarządził zamknięcie lokalu na czas nieograniczony.

Doręczenie pieniędzy przez pocztę. Dotychczas wolno było listowemu doręczyć pieniądze jednemu z członków rodziny, jeżeli adresata nie zastał w domu, tylko do sumy 400 marek. Obecnie podwyższono sumę, którą listowy w nieobecności adresata może wręczyć jednemu z członków rodziny do 800 marek.

Spis zapasów w domach prywatnych. „Koein. Ztg.” dowiaduje się rzekomo z wojennego urzędu żywnościowego, że zamierzany jest spis zapasów żywności i artykułów potrzebnych do codziennego użytku odbędzie się dopiero w pierwszej połowie grudnia. Dokładnego terminu jeszcze nie ustalono. To w każdym razie jest pewnem, — powiada rzeczona

Bank Kaszubski

Eintr. Genossenschaft mit unbeschränkter Haftung
in Wejherowie (Neustadt W. Pr.)

udziela pożyczek

pod bardzo dogodnymi warunkami i przyzwoicie

depozyta

placąc od takowych od dnia złożenia do dnia odbioru 4% do 4½% stosownie do wypowiedzenia.

ZARZĄD:

A. Chmielewski. Bąkowski. Stobba.

Bank Ludowy

E. G. m. u. H.

w Chmielnie

wypożycza pieniądze pod dogodnymi warunkami i przyjmuje takowe (depozyta) za które płać

3½ i 4 %.

Zarazem prosimy członków na czas

odnowić weksle, płacić udziały, odplaty i procenta

abyśmy mogli innym zadosyć uczynić.

Ks. Prob. Sadowski. I. Wallerand. L. Reimer.

Bekanntmachung

für die Mitglieder der Brandkasse der Provinz Westpreussen.

(Westpreussische Feuerzozietät).

Zur Vermeidung von Verlusten im Brandfalle wird, insbesondere den ländlichen Mitgliedern wiederholt dringend empfohlen, die Versicherungen mit den heutigen hohen Werten in Uebereinstimmung zu bringen, notwendige Nachversicherungen vorzunehmen oder Kriegs - Vorsorgeversicherungen (Versicherung des zurzeit ungedeckten Mehrwertes an Gebäuden und Wirtschaft) abzuschliessen.

DANZIG, im Juli 1916.

Der Generaldirektor

Dr. Funck.

CHŁOPCA lub DZIEWCZĘ

do roznoszenia gazet

przyjmie natychmiast

„GAZETA GDAŃSKA.“

Postbestellungsformular

Ich bestelle hiermit bei dem Kaiserl. Postamt die Zeitung „Gazeta Gdańska“ mit den Gratisbeilagen „Gwiazdka Niedzielną“, „Wolne Chwile“ für das III. Quartal 1916 und zahle an Abonnement 1,25 Mk. (und 24 Pf. Bestellgeld).

Dokładny adres
zamawiającego

Obige 1,25 Mk. (und 24 Pf. Bestellgeld) erhalten zu haben, bescheinigt

Bekanntmachung.

Im Interesse der öffentlichen Sicherheit wird auf Grund des § 9 des Gesetzes über den Belagerungszustand vom 4. Juni 1851 und vom 11. 12. 1915 (R. G. Bl. S. 813) für den Bereich des XVII. Armee-korps für die Dauer des Kriegszustandes angeordnet:

1. Sämtliche Empfänger von Deputat in Stadt und Land dürfen das ihnen vertraglich zustehende Deputat an Butter, Schmalz oder Speisefett nur noch in Höhe von 50 vom Hundert erhalten.
2. Die in Deputat stehenden Saisonarbeiter dürfen von jetzt ab nur 125 Gramm Fett für die Woche und den Kopf erhalten.
3. Anstelle der wegfallenden Fettmengen sind die Deputatempfänger durch Geld oder durch Gewährung von Marmelade, Mus, Honig oder Syrup zu entschädigen.

Zu widerhandlungen gegen die Verbote zu 1 und 2 sowie die Aufforderung oder Anreizung zu solchen Zu widerhandlungen werden mit Gefängnis bis zu 1 Jahre bestraft. Beim Vorliegen mildernder Umstände kann auf Haft oder Geldstrafe bis zu 1500 Mark erkannt werden.

Diese Verordnung tritt sofort in Kraft. Gleichzeitig werden die im Korpsbereich über die Verarbeitung von Butter, Schmalz und Speisefett an Deputatempfänger und Saisonarbeiter bestehenden Verordnungen aufgehoben.

Danzig, Graudenz, Thorn, Culm, Marienburg, den 1. August 1916.

Stellvertretendes Generalkommando XVII. Armee-korps.

Der kommandierende General.

Die Gouverneure der Festungen Graudenz und Thorn.

Die Kommandanten der Festungen Danzig, Culm und Marienburg.

Pocztówki polskie. W bardzo słicznym wykonaniu kolorowym i jednobarwnym. Po części z polskimi napisami i wierszykami. Mamy na składzie kwiaty, pary miłosne w narodowych strojach chłop- skich, góralskich, krakowskich, kontuszowych, da- lej typy ludu polskiego, słiczne głowy niewieście, wreszcie cudne podobizny wedle obrazów malarzy polskich. Za poprzedniemi nadesłaniem pieniędzy wysyłamy 5 pocztówek dobranych za 50 fen. 2 przesyłką 55 fen. 10 sztuk za 1,—mk. Z przesył- ką 1,10 mk.

Ktokolwiek pisze do krewnych lub znajomych, używać winien słicznych pocztówek powyższych, nadzwyczaj gustownie wykonanych. Mało gdzie bowiem nabywać można pocztówek z polskimi napisa- mi. Kto szukał ich gdzie indziej daremnie, za- chaj natychmiast napisze do nas, a odwrotnie wyda- my. • Jako adres do nas wystarczy.

GAZETA GDAŃSKA — Danzig.

Mały katechizm religii katolickiej dla dyecezyi cheł- mińskiej. Wydany za rozporządzeniem arcy- pasterskim. Cena 30 fen. Z przesyłką 40 fen.

Katechizm (tak zw. „duży”) religii katolickiej dla dyecezyi chełmińskiej. Trzecie wydanie. Za roz- porządzeniem arcybiskupstwa. W opowie pio- cennej: 50 fen. Z przesyłką 60 fen.

Oba katechizmy te, wydane nakładem bisku- piego generalnego wikaryatu chełmińskiego w Pel- plinie, stanowią ważny podręcznik do nauki religii. Nie powinno ich zatem braknąć w żadnym domu polskim. Wysyłamy za nadesłaniem gotówki. Ja- ko adres do nas wystarczy:

„GAZETA GDAŃSKA“ — Danzig.

Gustownie
na
modnym papierze
wykonane

zaproszenia

uwiedomienia

ślubne

dostarcza szybko

po

cenie przystępnej

Drukarnia

Gazety Gdańskie.

Makulaturę

(stare gazety)

po 6 mk. za centnar oddaje

„Gazeta Gdańska“.

Mydło

Najlepsze beztlus-
szowe białe za-
stępce salkiawowe

próba 10 f. Mk. 650

za zaliczką.

GABSO

hurtowy skład mydła.

BERLIN W. 50 77 R.

Radykalna

kuracja z glist

usuwa ją w przeciągu 2 godzin.
Recept na glisty lub tasienca za
60 fen. w znaczkach.

Stansberg,

Oberhausen, Wilhelmstr. 75.

Składajcie oszczędności

w następujących spółkach związkowych:

Borek, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Borek.
Brodnica, Bank, E. G. m. u. H., Strasburg Wpr.
Brusy, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Bruss Wpr.
Bydgoszcz, Bank Bydgoski, E. G. m. u. H., Bromberg.
Bydgoszcz, Bank Przemysłowy, E. G. m. u. H., Bromberg.
Chełmno, Bank, E. G. m. u. H., Culm Wpr.
Chełmża, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Culmsee Wpr.
Chmielno, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Chmielno Wpr.
Czarnków, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Czarnikau.
Czempin, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Czempin.
Czersk, Bank Czersk, E. G. m. u. H., Czersk Wpr.
Dakowy Mokre, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Dakowy Mo-
kre, Kr. Grätz i. Posen.
Droszew, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Drosenau p. Kotowiecko.
Drzycim, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Dritschmin Wpr.
Dubin, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Dubin.
Gdańsk, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Danzig.
Gębice, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Gembitz Kr. Mogilno.
Gniezno, Kasa Pożyczkowa w Gnieźnie, E. G. m. u. H., Gnesen.
Gniezno, Kasa Ul, E. G. m. u. H., Gnesen.
Golina, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Golina.
Golub, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Gollub Wpr.
Gołańcz, Bank ludowy dla Gołańczy i okolicy, E. G. m. u. H.,
Gollantsch.
Gostoczyn, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Liebenau Wpr.
Gościeszyn, „Ul”, Spar - u. Darlehenskasse, E. G. m. u. H.,
Gościeszyn Kr. Bomst.
Górzno, Bank, E. G. m. u. H., Górzno Wpr.
Grudziądz, Bank, E. G. m. u. H., Graudenz.
Inowrocław, Bank ludowy, E. G. m. b. H., Hohensalza.
Jaraczew, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Jaratschewo.
Kamieniec, Bank Kółka Włościańskiego, E. G. m. u. H., Ka-
mieniec Bez. Posen.
Kartuzy, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Karthaus Wpr.
Kielno, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Koelln Wpr.
Klecko, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Kletzko.
Kobylin, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Kobylin.
Komórsk, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Gr. Komorsk Wpr.
Kostrzyn, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Kostschin.
Kościan, Bank Kółko - Przemysłowy, E. G. m. u. H., Ko-
sten Bez. Posen.
Kościerzyna, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Berent Wpr.
Kozmin, Towarzystwo Pożyczkowe w Kozminie, E. G. m. u. H.,
Koschmin.
Kórnik, Bank ludowy - Volksbank, E. G. m. u. H., Kurnik.
Krobia, Bank ludowy w Krobi: E. G. m. u. H., Kröben.
Krotoszyn, Bank ludowy, zapisana spółka - Volksbank, E. G.
m. u. H., Krotoschin.
Kwilec, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Kwiltch.
Lipusz, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Lippusch Wpr.
Lubawa, Bank ludowy, E. G. m. b. H., Loebau Wpr.
Lubichowo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Lubichow Wpr.
Ludzisko, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Ludzisk p. Marko-
witz Bez. Bromberg.
Łąkocin, Bank ludowy, E. G. m. b. H., Lonkocin p. Radewitz.
Łęg, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Long Wpr.
Łobżenica, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Lobsens.
Łobżenica, Bank ziemski, E. G. m. b. H., Lobsens.
Margonin, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Margonin.
Miejska Górka, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Görchen in Posen.
Mieszków, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Mieschkow.
Mięścisko, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Marktstädt.
Mosina, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Meschin.
Murowana Goślina, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Murowana
Goslin.
Nekla, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Nekla.
Nowe, Bank, E. G. m. u. H., Neuenburg.
Nowe miasto n. D., Bank ludowy za Neumark, E. G. m. u. H.,
Neumark Wpr.
Oborniki, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Obornik in Posen.
Odalanów, Kasa Pożyczkowa, E. G. m. u. H., Adelnau.
Ołobok, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Ołobok in Posen.
Osieczna, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Storchnest.
Osiek, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Ossieck Wpr.
Ostroróg, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Scharfenort.
Ostrzeszów, Bank ludowy w Ostrzeszowie, E. G. m. u. H.,
Schildberg in Posen.
Ottorowo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Ottorowo Kr. Samter.
Pakość, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Pakosch.
Pelplin, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Pelplin Wpr.
Pempowo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Pempowo Kr. Gostyn.
Pierzchowice, Bank, E. G. m. u. H., Portscheiten p.
Nikolaiken Kr. Stuhm Wpr.
Pierzchowice, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Portscheiten
p. Nikolaiken Kr. Stuhm Wpr.
Pleszew, Bank Kupiecki, E. G. m. u. H., Pleschen.
Pobiedziska, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Pudewitz.
Pogorzela, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Pogorzela Kr.
Koschmin in Posen.
Poznań (św. Łazarz), Bank Pożyczkowy, E. G. m. u. H., Posen.
Puck, Bank Puck, E. G. m. u. H., Putzig Wpr.
Radzyn, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Rehden Wpr.
Rawicz, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Rawitsch.
Rogowo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Rogowo.
Rogoźno, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Rogasen.
Sieraków, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Zirke a. W.
Skalmierzyce, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Skalmierzyce.
Skarszewy, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Schöneck Wpr.
Sopoty, Bank ludowy - Volksbank, E. G. m. u. H., Zoppot Wpr.
Staniszewo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Stanislawo Wpr.
Starogard, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Pr. Stargard.
Starytarg, Bank Prywatny — Privatbank zu Altmark, E. G.
m. u. H., Altmark Kr. Stuhm.
Stęszewo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Stenschewo.
Stężyca, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Stendsitz Wpr.
Strzałków, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Stralkowo.
Sulmierzyce, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Sulmirschütz.
Swarzędz, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Schwarsenz.
Śrem, Bank ludowy — Volksbank, E. G. m. u. H., Schrimm.
Środa, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Schroda.
Tarnowo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Schlehen.
Tczew, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Dirschau Wpr.
Trzemeszno, Kasa Pożyczkowa, E. G. m. u. H., Tremessen.
Tuchola, Bank, E. G. m. u. H., Tuchel Wpr.
Tychnowy, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Tiefenau Wpr.
Wąbrzeźno, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Briesen Wpr.
Wejherowo, Bank Kaszubski, E. G. m. u. H., Neustadt Wpr.
Wiele, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Wielle Wpr.
Wieleń, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Filehne a. Ostbahn.
Więcbork, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Vandsburg Wpr.
Wyrzysk, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Wirsitz.
Zblewo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Hochstülau.
Złotów, Bank ludowy — Volksbank, E. G. m. u. H., Flatow Wpr.
Złotów, Bank Parcelacyjny, — Landbank, E. G. m. b. H.,
Flatow Wpr.

Nie tylko abonować pismo polskie,
ale zachęcać drugich do czytania
gazet polskich jest obowiązkiem
każdego prawego polaka!